



Adam A. Lutkowski*

NATO i jego postrzeżenie po ataku Rosji na Ukrainę w 2022 roku

[NATO and Its Perception After Russia's Attack on Ukraine in 2022]

Abstract

The end of the communist era in Poland and the desire to join the democratic world were associated not only with the possibility of free elections, but also provided the opportunity to create its own foreign policy – with an emphasis on securing its sovereignty. Despite the collapse of the USSR, there was still Russia to the east, as it appears today, resenting the loss of influence in a region that had depended on it for years. For the young democracies, countries that had a right to feel insecure in the new situation and knew the dangers that existed, it was also extremely important to practically join the Western world by co-founding international organizations – such as the peace-providing North Atlantic Treaty Organization (NATO). The desire to join NATO both in Polish society and among the political class was very strong. This goal was eventually achieved, to universal approval and with great relief. Unfortunately, as is often the case, the achieved goal after some time seems to be taken for granted, seems to lose its importance, ceases to be appreciated, and is sometimes regarded – paradoxically – as unnecessary ballast just because it fulfills its role well. Based on the research conducted for this article, it can be seen that this very syndrome has affected NATO when it comes to the way the organization is perceived in Poland. For years after the collapse of the USSR, Polish society became accustomed to the absence of a threat. It is only natural that we get used to comfort very quickly, treating it as a natural state. However, it seems that we have forgotten what tools provide us with this comfort of non-threat. Our neighbor to the east, Vladimir Putin's Russia, with its possessive policies and attack on Ukraine, very quickly reminded us of this – as reflected in the current perception of NATO by Poles.

Keywords: NATO, Russia, Ukraine, war, weapons.

Przez ostatnie lata wielokrotnie dało się słyszeć głosy podające w wątpliwość sens istnienia Paktu Północnoatlantyckiego. Są organizacje międzynarodowe kończące swój byt wraz ze zrealizowaniem bądź wygaśnięciem celu

* **Adam A. Lutkowski** – student, Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji w Warszawie; ORCID 0009-0000-7689-6892; adam.lutkowski1980@gmail.com.

ich powołania. Taki właśnie zarzut podnoszono wobec NATO po rozpadzie Związku Radzieckiego, czyli głównego sprawcy (czy głównego powodu) powołania tego paktu do życia. Teoretyczny spokój po przemianach w Europie Środkowo-Wschodniej uśpił nie tylko społeczeństwa, ale także światowych przywódców – decydentów kreujących światowy ład. Jak pokazują przeprowadzone na potrzeby niniejszej publikacji badania, nawet zaborcza polityka Rosji wobec sąsiadów położonych nieco dalej od centrum Europy (jak Gruzja) czy tych graniczącymi już bezpośrednio z NATO (jak Ukraina, zaatakowana po raz pierwszy w 2014 roku) niewiele zmieniła w opinii i postawach wobec potrzeby trwania sojuszu¹.

Co musi bądź musiało się stać, żeby NATO zostało docenione jako gwarant światowego pokoju? Czy pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę w lutym 2024 roku zmieniła postrzeganie sojuszu i – przeciwnie do założeń wschodniego agresora – wpłynęła na jego wzmocnienie? Wyniki badań wydają się jednoznaczne. Czy pocieszające? A to już zależy, po której stronie się stoi.

CZĘŚĆ 1

NATO wobec napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w 2022 roku

Winą za rozpoczęcie wojny Rosji z Ukrainą zasłużenie obarcza się prezydenta Władimira Putina, ale jedno wyjaśnienie tej katastrofy jest niezadowolające. Zakres problemów z łańcuchem dowodzenia i logistyką, skąpe wsparcie lotnicze i słabe morale wskazują, że rosyjskie planowanie oraz przygotowania do wojny były znacząco wadliwe i błędne².

Na poziomie doktryny twierdzenie o zdolności Rosji do odstraszenia Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO), zdefiniowanej jako główny przeciwnik, przez wykorzystanie pełnego zestawu zdolności nuklearnych, konwencjonalnych i hybrydowych – położyło podwaliny pod niepowodzenie ataku na Ukrainę, która na taki atak miała być podatna. Strategiczne wytyczne dotyczące uzyskania szybkiego i całkowitego zwycięstwa poprzez ustanowienie dominacji w powietrzu i wykonywanie manewrów ofensywnych przez batalionowe grupy taktyczne (ang. *battalion tactical groups* – BTG) doprowadziły do zamieszania w postaci słabo skoordynowanych ataków bez odpowiedniego wsparcia lotniczego. Kultura strategiczna, konserwatywna proforma, ale zniekształcona przez biurokratyczne pochlebstwa i korupcję,

¹ J. Gruszczyński, M. Fiszer, *Wojna w Ukrainie. Doświadczenia dla Polski*, Warszawa 2023, s. 181.

² Zob. Z. Parafianowicz, *Polska na wojnie*, Warszawa 2023, ss. 77–81.

wywołała nieelastyczne łańcuchy dowodzenia, demoralizację słabo dowodzonych jednostek bojowych i falę okrucieństwa³.

Suma tych wad jest zbyt duża, aby armia rosyjska mogła wyciągnąć przydatne wnioski w ciągu wielu miesięcy walk, powróciła więc do starego schematu wojny pozycyjnej, opartej na niszczeniu wroga ciężkim ostrzałem artyleryjskim. Strategia przedłużającej się wojny na wyniszczenie może prowadzić do zwycięstwa tylko wtedy, gdy gospodarka i społeczeństwo są w pełni zmobilizowane do dostarczania niezbędnych zasobów walczącej armii, ale taka mobilizacja pozostaje politycznie niemożliwa w niezadowolonej, odizolowanej i ekonomicznie zdegradowanej Rosji⁴.

Wojna Rosji na Ukrainie – chęć konfrontacji Rosji z NATO

Wydawałoby się, że rosyjska inwazja wojskowa na Ukrainę została przewidziana z niezwykłą dokładnością. Jednak nie udało się osiągnąć niczego, co przypominałoby sukces. Wywiad Stanów Zjednoczonych (USA) zebrał szczegółowe dane na temat koncentracji sił rosyjskich, a prezydent Joe Biden zasługuje na uznanie za odtajnienie tych informacji i wywarcie wrażenia na państwach członkowskich NATO wnioskiem o nieuchronności rosyjskiej agresji. Nie można było jednak przewidzieć zakresu błędów popełnionych przez Moskwę podczas realizacji dość oczywistego planu ataku. W rezultacie wiele elementów kolektywnej odpowiedzi Zachodu – przygotowanej z założeniem szybkiego załamania się ukraińskiej obrony Kijowa – musiało przejść sekwencję rewizji. Zdecydowany opór Ukrainy wobec zmasowanej nagłej ofensywy jest bez wątpienia główną przyczyną niepowodzeń doświadczanych przez Rosję, ale w miarę jak wojna trwa [...], głębia błędnej oceny leżącej u podstaw decyzji o rozpoczęciu inwazji staje się jeszcze bardziej zdumiewająca⁵.

Powszechne i niezupełnie chybione jest przypisywanie tego błędu w ocenie ambicjom i iluzjom pielęgnowanym przez prezydenta Władimira Putina (mającym obecnie opinię zbrodniarza i ludobójcy), który wyartykułował wiele głęboko błędnych poglądów na temat Ukrainy. Zrzucanie wszakże całej winy na rosyjskiego prezydenta jest zbyt łatwe i dosyć mylące. W jego mechanizmie decyzyjnym ci doradcy, którzy mieli do niego dostęp podczas jego przedłużającej się samoizolacji, i ci, którzy teraz przygotowują oceny przebiegu wojny, niechętnie dostarczają informacji, które mogłyby wywołać niezadowolenie. Jednak sama liczba problemów z łańcuchem dowodzenia i logistyką, niewielkim wsparciem lotniczym i słabym morale wskazuje,

³ Zob. J. Bartosiak, P. Zychowicz, *Wojna o Ukrainę. Wojna o świat*, Poznań 2023, ss. 112–130.

⁴ J. Felsztynski, M. Stanczew, *Trzecia wojna światowa? Bitwa o Ukrainę*, Poznań 2022, s. 88.

⁵ M. Banasik (red.), *Polityka Federacji Rosyjskiej i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2019, s. 99.

że rosyjskie planowanie i przygotowania do wojny były w istotny sposób wadliwe i błędne⁶.

Prezydent Putin uznał za właściwe i symbolicznie ważne wydanie serii dokumentów określających cele oraz rozwijających podstawową strategię bezpieczeństwa narodowego. Do aktualizacji tego zbioru wykorzystano aparat Rady Bezpieczeństwa. Doktryna wojskowa została zrewidowana pod koniec grudnia 2014 r., kiedy w Donbasie toczyła się bitwa pod Debalcem⁷. Te formalne wytyczne zapewniają jedynie [...] celowo zniekształconą perspektywę poglądów i ocen informujących o podejmowaniu decyzji na Kremlu, które są okryte tajemnicą. Poglądy te mogą być poważnie oderwane od rzeczywistości, ale w tej eklektycznej mieszance można zidentyfikować system propozycji dotyczących centralnej roli siły militarnej w utrzymaniu przez Rosję statusu tzw. wielkiego mocarstwa oraz wykorzystania wojny jako kontynuacji i ostatecznego instrumentu polityki, leżącego u podstaw katastrofalnej decyzji o inwazji na Ukrainę⁸.

Twierdzenie, że NATO stanowi główne źródło zagrożenia dla Rosji, stale dominuje w dokumentach doktrynalnych Kremla – co prowadzi do wniosku (wyrażanego przez Putina w kolejnych wypowiedziach), że konfrontacja z pewnością doprowadzi do bezpośredniego konfliktu, i to nawet konfliktu nuklearnego w ostatecznej rozgrywce. Debata na temat tego, czy ekspansja NATO była rzeczywiście postrzegana w Moskwie jako zagrożenie dla bezpieczeństwa, stała się jałowa, ponieważ żaden z licznych argumentów nie jest w stanie odwieść przeciwnika od trwania przy swoich poglądach – czy choćby wpłynąć na uelastycznienie stanowiska. Wydaje się, że nawet obfitość argumentów nie jest w stanie złagodzić obsesji Putina na punkcie hipotetycznych rakiet NATO, które miałyby zostać rozmieszczone na Ukrainie. Ważne, aby ponownie przeanalizować rosyjskie uzasadnienie dla podkreślania i napędzania tej wyraźnie nierównej konfrontacji. Projektanci strategii w Moskwie nigdy nie mieli wątpliwości, że całkowita siła sojuszu transatlantyckiego znacznie przewyższa siłę Rosji, a Putin przy wielu okazjach zobowiązywał się nie angażować w kosztowny wyścig zbrojeń z NATO⁹.

Część odpowiedzi to pokładanie największego zaufania w sile nuklearnego odstraszania. Aby wzmocnić proaktywny wpływ tej postawy, Putin położył duży nacisk na modernizację strategicznych sił nuklearnych i wdrożenie nowych systemów przenoszenia niestrategicznej amunicji nuklearnej. Wysiłki te przyniosły mieszane rezultaty, ponieważ USA i inne kluczowe państwa członkowskie NATO bardzo ostrożnie kalibrowały swoje reakcje na agresję Rosji, aby zminimalizować ryzyko eskalacji nuklearnej. Jednak zachodnie wsparcie dla Ukra-

⁶ M. Żyła, P. Krzykowski, J. Grabowski., *Bezpieczeństwo północno-wschodniej flanki NATO*, Warszawa 2020, s. 71.

⁷ Zob. B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018, s. 105.

⁸ B. Pacek, *Wojna...*, s. 72.

⁹ M. Banasik (red.), *Polityka...*, s. 105..

iny stale rośnie, a deklarowane cele dostarczania ciężkiej broni przesunęły się w kierunku zapewnienia przekonującego zwycięstwa¹⁰. Perspektywa odwrócenia losów wojny pozostaje niepewna, ale jasne jest, że priorytet przyznany w rosyjskiej rozbudowie sił projektom nuklearnym sprawił, że Rosja ma mniej batalionów, niż potrzebuje do osiągnięcia nawet ograniczonego zwycięstwa w konfrontacji z Ukrainą – a co dopiero z niekwestionowaną siłą militarno-technologiczną NATO¹¹.

Innym i być może ważniejszym czynnikiem wpływającym na gotowość do konfrontacji z potęgą NATO jest przecenianie podziałów i nieporozumień w zachodnim sojuszu, które zawsze zresztą współistniały (w dość osobliwej mieszance) z zawyżonymi ocenami zagrożenia z natowskiej strony. Takie oceny są użyteczne przy okazji żądań zwiększenia finansowania, ale eksperci wojskowi zwracali również uwagę na dane dotyczące niższych zdolności niemieckiej Bundeswehry i innych słabości europejskich struktur siłowych¹².

Szefowie sztabów zakładali również, że konfrontacja z Chinami zdeterminuje trwałą reorientację amerykańskich wysiłków wojskowych w kierunku teatru Azji i Pacyfiku, podczas gdy Rosja może liczyć na siłę swojego strategicznego partnerstwa z wielkim wschodnim sąsiadem i przesunąć wojska ze wschodniego okręgu wojskowego na pola bitewne na Ukrainie. Rosyjscy przywódcy nigdy nie byli pod wrażeniem zakresu wysiłków NATO mających na celu wzmocnienie pozycji obronnych w trzech państwach bałtyckich, ale z pewnością nie spodziewali się ogromnego wzrostu wydatków wojskowych i rozmieszczenia wojsk, które zostały dokonane jeszcze przed przyjęciem nowej koncepcji strategicznej na szczycie w Madrycie w czerwcu 2022 roku. Podziały na Zachodzie są realne, ale przesadne oceny pozostawiły Rosję w bardzo niekorzystnej sytuacji na każdym styku ze zrewitalizowanym sojuszem. Decyzja Finlandii i Szwecji o przystąpieniu do NATO (Finlandia przystąpiła do NATO 4 kwietnia 2023 r., a Szwecja 7 marca 2024 r.) również stanowi poważną porażkę dla rosyjskiej strategii, a Putin – odkrywszy, że groźby poważnych reperkusji przyniosły efekt przeciwny do zamierzonego – musiał zgodzić się, że Rosja nie ma problemu z tym rozszerzeniem. Jednakże Putin zaatakował Ukrainę, licząc na strach państw europejskich przed eskalacją wojny globalnej. Założenie Putina, jak pokazał czas, zostało zweryfikowane. Państwa bałtyckie, Stany Zjednoczone oraz cała Unia Europejska, nawet z Niemcami i Francją (głównymi partnerami biznesowymi Rosji) – przeciwstawiły się Federacji Rosyjskiej i w każdym dniu walk pomagają Ukrainie militarnie i gospodarczo.

¹⁰ S. Plokhly, *Wrota Europy. Zrozumieć Ukrainę*, Kraków 2022.

¹¹ M. Żyła, P. Krzykowski, J. Grabowski, *Bezpieczeństwo...*, s. 91.

¹² M. Banasik (red.), *Polityka...*, s. 107.

NATO i Rosja po inwazji na Ukrainę

W ciągu ostatnich siedmiu dekad historii NATO Rosja przeszła z centrum strategii NATO na peryferie i z powrotem. Wraz z rosyjską wojną na Ukrainie NATO musi powrócić do swojej pierwotnej misji: obrony swoich państw członkowskich w Europie przed rosyjskim przeciwnikiem. W kategoriach wielkiej strategii, Rosja i jej relacje z NATO pozostaną bardzo istotne. Stosunki te staną się jednak znacznie bardziej niestabilne, w miarę jak wojna na Ukrainie będzie kontynuowana, a Rosja będzie upierać się przy swoich wysiłkach zmierzających do destabilizacji bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Członkowie sojuszu przygotowujący muszą fundamentalnie przemyśleć sytuację bezpieczeństwa w Europie¹³.

Obejmuje to zajęcie się brakami w zdolnościach i repozycjonowanie NATO wzdłuż wschodniej flanki, z jednoczesnym zapobieganiem eskalacji pomiędzy NATO i Rosją. Jednocześnie NATO musi pogodzić konkurujące ze sobą żądania, zwłaszcza te, które stoją przed jego największym członkiem, Stanami Zjednoczonymi, które nadal będą koncentrować się na wyzwaniu, jakie stanowią Chiny. Pytanie o to, jak NATO radzi sobie z agresywną, eskalującą Rosją i innymi konkurencyjnymi żądaniami, nie jest nowe. Członkowie sojuszu zawsze musieli dostosowywać się do rzeczywistości, w której Stany Zjednoczone były supermocarstwem zaangażowanym na wielu frontach działań. Kwestia ta jest jednak teraz bardziej paląca, ponieważ współgra z coraz bardziej agresywną trajektorią rosyjskiej i chińskiej polityki zagranicznej. Rosja jest najpilniejszym wyzwaniem i dlatego też będzie wymagać największej uwagi NATO w perspektywie krótkoterminowej. Musi to znaleźć odzwierciedlenie w koncepcji strategicznej¹⁴.

Nasuwa się pytanie, jak NATO powinno reagować na zagrożenie ze strony Rosji w Europie, a odpowiedź nie jest prosta. Prześledźmy tu zatem rozwój rosyjskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w kontekście wojny na Ukrainie jako punktu zwrotnego – i konkretny plan działania dla NATO na najbliższe lata. Odnosi się to do tego, jakiego rodzaju zagrożenie stanowi Rosja dla NATO oraz jakiego rodzaju postawy, polityki i zdolności są potrzebne, aby przeciwdziałać temu zagrożeniu i sprostać potencjalnemu ryzyku eskalacji. Militaryzacja rosyjskiej polityki zagranicznej będzie kontynuowana po zakończeniu wojny na Ukrainie. Z tego powodu misja NATO nigdy nie była bardziej istotna.

¹³ M. Banasik (red.), *Polityka...*, s. 112.

¹⁴ M. Żyła, P. Krzykowski, Grabowski J., *Bezpieczeństwo...*, s. 131.

Militaryzacja rosyjskiej polityki zagranicznej

Wojna na Ukrainie jest konsekwencją i kulminacją długoterminowego trendu w Rosji Władimira Putina: militaryzacji i sekurytyzacji jej polityki zagranicznej. Jest to widoczne w coraz bardziej zmilitaryzowanym i agresywnym podejściu Rosji, które umożliwiło jej w ostatniej dekadzie odgrywanie głównej roli w konfliktach na całym świecie, w miejscach takich jak np. Syria. Wojna na Ukrainie pokazuje jednak, w jakim stopniu wojsko, służby bezpieczeństwa i ministerstwo obrony przejęły kontrolę nad rosyjską polityką zagraniczną na polecenie rosyjskiego prezydenta, całkowicie odsuwając na bok bardziej tradycyjne organy, takie jak ministerstwo spraw zagranicznych. Instytucje te zostały już osłabione w ciągu ostatniej dekady wraz z rosnącą dominacją służb w rosyjskiej polityce zagranicznej. Jednak brak tradycyjnego ich znaczenia stał się rażąco widoczny dla świata zewnętrznego podczas wojny na Ukrainie, ujawniając jeszcze bardziej scentralizowany proces decyzyjny w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, niż wcześniej zakładano¹⁵.

Podstawą zmilitaryzowanej polityki zagranicznej Rosji był ciągły proces modernizacji jej sił zbrojnych, który gwałtownie przyspieszył po udanej, ale słabej militarnie kampanii w Gruzji w 2008 roku. Od tego czasu Rosja inwestowała około 159 miliardów dolarów rocznie (opierając się na parytecie siły nabywczej) w gotowość, sprzęt i mobilność swoich sił zbrojnych. Rosyjska doktryna wojskowa z 2014 roku odzwierciedla ten rozwój i ofensywny charakter rosyjskiego rozumienia działań wojennych, które ma na celu zdecydowane zaangażowanie się i rozwiązywanie konfliktów na warunkach korzystnych dla Rosji. Najważniejszą zmianą w rosyjskim myśleniu wojskowym po wojnie w Gruzji – i wobec rosnącej obsesji Moskwy na punkcie kolorowych rewolucji – jest poszerzenie koncepcji konfliktu o środki niemilitarne, takie jak cyberprzestrzeń i narzędzia polityczne, z naciskiem na środowisko informacyjne. W związku z tym pozycja Rosji umocniła się w różnych domenach, a także położono większy nacisk na niemilitarne i asymetryczne narzędzia prowadzenia wojny. Kampanie Rosji w Syrii, na Krymie i we wschodniej Ukrainie są przykładami tego przymusu międzydomenowego i działań wojennych. Jednak obecnie na Ukrainie Rosja nadal opiera się głównie na brutalnych konwencjonalnych taktykach i środkach kinetycznych, jednocześnie próbując walczyć – choć bezskutecznie – w domenach informacyjnych, politycznych i cybernetycznych¹⁶.

Rosja opracowała również i wdrożyła kilka nowych systemów uzbrojenia po ich wstępnym ogłoszeniu w marcu 2018 r., takich jak: hipersoniczny pojazd szybujący *Awangard* z napędem jądrowym, pocisk manewrujący *Buriewiestnik* z napędem jądrowym, pocisk balistyczny *Kindżał* wystrzeliwany z powie-

¹⁵ M. Żyła, P. Krzykowski, Grabowski J., *Bezpieczeństwo...*, s. 138.

¹⁶ M. Banasik (red.), *Polityka...*, s. 131.

trza, podwodny dron Posejdon z napędem jądrowym dalekiego zasięgu oraz ciężki międzykontynentalny pocisk balistyczny Sarmat¹⁷.

Strategiczne rozmowy stabilizacyjne w lipcu 2021 r. miały na celu uregulowanie niektórych z tych systemów, ale wysiłki te zakończyły się wraz z inwazją Rosji. Co więcej, rosyjski arsenał niestrategicznej broni nuklearnej jest niepokojący zwłaszcza dla NATO, ponieważ odczyt rosyjskiej strategii sugeruje, że Moskwa wierzy, iż te siły mogą być rozmieszczone w konwencjonalnym kontekście, aby przyspieszyć zakończenie konfliktu – o co martwi się wielu obserwatorów wojny na Ukrainie.

Wojna na Ukrainie i pełna militaryzacja rosyjskiej polityki zagranicznej to zupełnie nowa kategoria wyzwań dla NATO w erze pozimnowojennej. Sugeruje ona, że Rosja jest na stopie wojennej nie tylko z Ukrainą i europejskim porządkiem bezpieczeństwa, lecz także z partnerami euroatlantyckimi. Rozumie także wojnę jako obejmującą działania geopolityczne, gospodarcze, informacyjne i militarne. Co więcej, rosyjscy przywódcy są gotowi poświęcić stabilność i fundamenty państwa pod pretekstem, że Rosja jest rzekomo zagrożona i musi bronić się agresją na inne suwerenne państwa. Rosyjska armia nie jest jednak tak sprawna, jak siły NATO. Ale rosyjskie podejście polegające na wykorzystaniu nuklearnych możliwości w celu wymuszania i odstraszenia, wraz z coraz bardziej masowym sposobem prowadzenia wojny konwencjonalnej, stawia NATO przed nowymi wyzwaniami w myśleniu o rosyjskim zagrożeniu militarnym¹⁸.

Powrót do podstawowej misji obrony Europy, jak miało to miejsce podczas zimnej wojny, jest dla NATO dość dobrze znanym terenem. Ale dzisiejsza Rosja nie jest tym samym przeciwnikiem, co Związek Radziecki. Wyciągając wnioski z historii stosunków NATO – Rosja, NATO musi zrozumieć, że jest to nowa era z nowym przeciwnikiem i nowym zestawem celów. Będzie to wymagało spojrzenia wstecz, ale także kreatywnego myślenia, aby sprostać temu wyzwaniu¹⁹.

Podsumowanie obecnej wojny na Ukrainie w aspekcie działań NATO

Błędne decyzje, niepowodzenia i ewentualna porażka rosyjskiej inwazji na Ukrainę są tak głębokie i nieoczekiwane, że pojedyncze wyjaśnienie – zwykle skupiające się na „złym przywództwie zbrodniarza Putina” – jest niezadowalające. Konieczne jest krytyczne zbadanie wszystkich parametrów domniemanej przewagi militarnej Rosji. Doktrynalne ambicje, definiujące bardzo

¹⁷ M. Żyła, P. Krzykowski, Grabowski J., *Bezpieczeństwo...*, s. 140.

¹⁸ M. Żyła, P. Krzykowski, J. Grabowski, *Bezpieczeństwo...*, s. 141.

¹⁹ M. Banasik (red.), *Polityka...*, s. 143.

szerokie spektrum zagrożeń, wyróżniające NATO jako głównego przeciwnika i zapewniające o rosyjskiej zdolności do odstraszenia i pokonania go przez wykorzystanie pełnego zestawu sił: od arsenału nuklearnego po środki hybrydowe – położyły podwaliny pod niepowodzenie ataku na Ukrainę, którą uważano za łatwą do pokonania²⁰. Strategiczne wytyczne – dotyczące osiągnięcia szybkiego zwycięstwa poprzez ustanowienie dominacji w powietrzu i wykonanie głębokich manewrów ofensywnych przez opancerzone BTG – doprowadziły do zamieszania i słabo skoordynowanych ataków bez odpowiedniego wsparcia lotniczego. Konserwatywna i skorumpowana kultura strategiczna doprowadziła do powstania nieelastycznych łańcuchów dowodzenia, demoralizacji słabo dowodzonych jednostek bojowych i licznych okrucieństw²¹.

Suma tych nieodłącznych wad jest zbyt duża, aby armia rosyjska mogła wyciągnąć przydatne wnioski w ciągu ponad dwóch lat kosztownych i bezowocnych walk, więc powróciła do starego wzorca wojny pozycyjnej opartej na niszczeniu wroga ciężkim ostrzałem artyleryjskim i dążeniu do erozji jego woli oporu za pomocą masowych bombardowań. Ten powrót do tradycyjnych środków i metod nie może przynieść sukcesu, ponieważ zakłada osiągnięcie przewagi liczebnej we wszystkich kluczowych kwestiach, przede wszystkim w sile roboczej. W rzeczywistości to Ukraina jest w stanie rozmieścić oddziały w większej liczbie i wyposażyć je w nowo otrzymane zachodnie uzbrojenie, podczas gdy rosyjskie BTG otrzymują niewielkie tylko posiłki.

Porażka Rosji w wojnie konwencjonalnej z Ukrainą (i można powiedzieć – z całym NATO; opcje nuklearne nieuchronnie wiążą się zaś z ryzykiem szybkiej, katastrofalnej zagłady) może wydawać się więcej niż prawdopodobna w obecnej sytuacji impasu, ale w rzeczywistości jest z góry uwarunkowana połączeniem ukraińskiej determinacji, zachodniego zaangażowania i degradacji rosyjskiej potęgi wojskowej²².

Rosja nie może uniknąć wytężonej pracy nad odbudową swojej tożsamości państwowej, której jednym z kluczowych elementów jest samoniszcząca się kultura strategiczna. Stwierdzić trzeba tutaj jasno – aczkolwiek hipotetycznie – że otwarta konfrontacja putinowskiej Rosji z państwami NATO będzie skutkowałą zniszczeniem Federacji Rosyjskiej oraz jej globalnym odizolowaniem publiczno-gospodarczym²³. Należy mieć wszakże nadzieję, że taki scenariusz nigdy się nie urzeczywistni, a wojna na Ukrainie zakończy się bez użycia broni masowego rażenia i zaangażowania w tym zakresie członków NATO²⁴. Dołączmy, że w wojnie nuklearnej nie ma zwycięzców, są tylko masowe ofiary na niewyobrażalną skalę²⁵.

²⁰ A. Sęk, J. Maj, P. Soroka, M. Kapusta, E. Kimera, Bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście wojny Rosji z Ukrainą. Wyzwania, ryzyka, rekomendacje, Warszawa 2023, s. 221 i nn.

²¹ M. Żyła, P. Krzykowski, J. Grabowski, Bezpieczeństwo..., s. 144.

²² K. Wojczal, To jest nasza wojna. Ukraina i Polska na wspólnym froncie, Warszawa 2023, ss. 114–130.

²³ G. Kołodko, Wojna i pokój, Warszawa 2022, ss. 201–215.

²⁴ M. Bruszewski, M. Kozubel, M. Szopa, Wojna rosyjsko-ukraińska. Pierwsza faza, Warszawa 2024, ss. 88–90.

²⁵ M. Bruszewski, M. Kozubel, M. Szopa, Wojna..., s. 146.

CZĘŚĆ 2

Metodologia badań własnych

Cel, przedmiot i podmiot badań

Celem niniejszych badań jest zbadanie opinii studentów Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego na temat roli i znaczenia organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) przed i po ataku zbrojnym Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 roku.

Przedmiotem badań jest opinia badanych studentów na temat roli i znaczenia organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO).

Podmiotem badań są studenci Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Problemy i hipotezy badawcze

Nawiązując do określonego celu realizowanych badań, można także wysunąć problemy oraz hipotezy badawcze.

Problem główny badań brzmi następująco:

◆ czy zdaniem studentów sojusz NATO we współczesnym świecie odgrywa znaczącą rolę w utrzymywaniu bezpieczeństwa Europy i Polski?

Problemy szczegółowe są następujące:

- 1) czy studenci popierają członkostwo Polski w NATO przed agresją Rosji na Ukrainę i po agresji?
- 2) czy zdaniem studentów NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie?
- 3) czy zdaniem studentów NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu?
- 4) czy zdaniem studentów NATO będzie broniło innych członków NATO (w tym Polski) w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej?
- 5) czy współcześnie siły NATO są w stanie zatrzymać atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią?

Odpowiedzią na postawione problemy badawcze są hipotezy (główna i szczegółowe) w formie twierdzeń.

Hipoteza główna niniejszych badań jest następująca:

- ◆ zdaniem studentów sojusz NATO we współczesnym świecie odgrywa znaczącą rolę w utrzymywaniu bezpieczeństwa Europy i Polski.

Hipotezy szczegółowe są następujące:

- 1) studenci popierają członkostwo Polski w NATO, ale dopiero w obliczu rozpętania przez Rosję wojny na Ukrainie.
- 2) zdaniem studentów NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie, co uświadomili sobie dopiero w obliczu realnej wojny na Ukrainie.
- 3) dopiero wojna Ukrainy z Rosją uświadomiła studentom, że NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu.
- 4) zdaniem studentów NATO będzie broniło innych członków NATO (w tym Polski) w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej.
- 5) współcześnie siły NATO są w stanie zatrzymać atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, a siła militarna NATO jest w tym zakresie ogromna.

NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie, a co więcej – jest swoistym stróżem pokoju w Europie i na świecie.

Narzędzia, techniki i metody badań

Każde podjęte badanie naukowe musi być realizowane za pomocą odpowiednio dobranych metod, technik i narzędzi badawczych.

W prezentowanych badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego; w celu uzyskania natomiast odpowiedzi na postawiony problem badawczy oraz zweryfikowania przyjętej hipotezy posłużono się techniką wywiadu. Wywiad został przeprowadzony za pomocą techniki ankietowej, a narzędzie badawcze stanowiły dwa autorskie kwestionariusze ankietowe jednokrotnego wyboru:

- 1) kwestionariusz ankietowy nr 1 dotyczył roli i znaczenia NATO przed atakiem Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w opinii badanych studentów.
- 2) kwestionariusz ankietowy nr 2 dotyczył roli i znaczenia NATO po agresji zbrojnej Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 roku w opinii badanych studentów.

Badanie ankietowe przeprowadzono w sposób anonimowy indywidualnie wśród 114 studentów, a respondentów poinformowano o celu badania.

Opis terenu prowadzonych badań

Badanie ankietowe zostało wykonane dwukrotnie w następujący sposób: pierwsze badanie ankietowe przeprowadzono pośród wybranej grupy studentów w styczniu 2022 roku, a drugie badanie ankietowe odbyło się – w tej samej grupie studenckiej – w kwietniu 2023 roku, czyli po agresji Rosji na Ukrainę, w celu porównania opinii ankietowanych wyrażanych w różnych okolicznościach polityczno-gospodarczych.

W badaniach ankietowych uczestniczyło 114 studentów Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Osoby badane poproszono o anonimowe wypełnienie autorskiego kwestionariusza ankiety. Na podstawie wyników z ankiet dokonano analizy wyników badań.

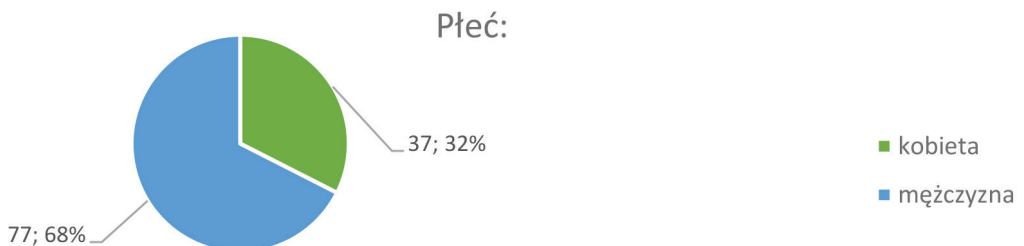
CZĘŚĆ 3

Opinia studentów na temat roli i znaczenia Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) przed i po ataku zbrojnym Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 roku – analiza wyników badań

Charakterystyka grupy badawczej

Na potrzeby artykułu przeprowadzono badanie ankietowe wśród 114 osobowej grupy studentów, wśród których grupę 37-osobową (32%) tworzyły kobiety, zaś 77-osobową (68%) mężczyźni (wykres 1).

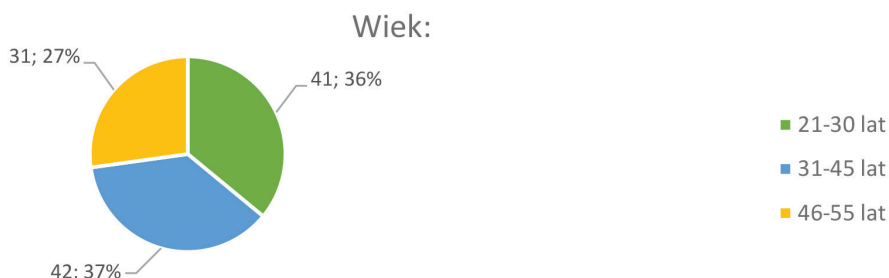
Wykres 1. Płeć ankietowanych (respondentów)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Grupa badanych studentów była zróżnicowana pod względem wieku badanych osób, gdyż na 114 ankietowanych 41 (36%) zadeklarowało wiek w przedziale 21–30 lat, natomiast 42 osoby (37%) zaznaczyło wiek w przedziale 31–45 lat, zaś 31 osób (27%) zaznaczyło wiek 46–55 lat (wykres 2).

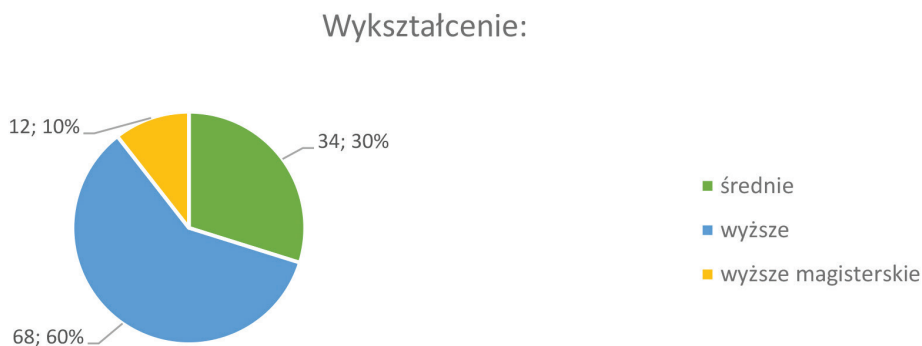
Wykres 2. Wiek ankietowanych (respondentów)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Badane osoby charakteryzowały się również zróżnicowanym poziomem wykształcenia, gdzie sytuacja była następująca: 34 ankietowane osoby (30%) wskazywały wykształcenie na poziomie średnim, 68 respondentów (60%) zaznaczyło wykształcenie wyższe, z kolei wykształcenie wyższe magisterskie zadeklarowało 12 respondentów (10%) – wykres 3.

Wykres 3. Wykształcenie ankietowanych (respondentów)



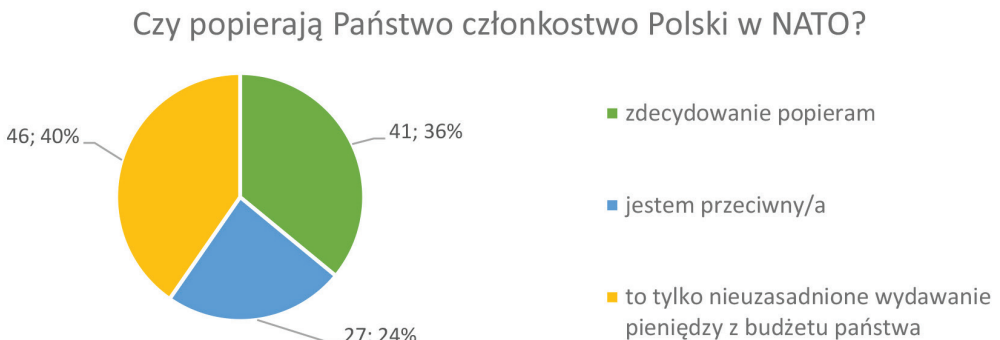
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Analiza wyników badań ankietowych

Rola i znaczenie NATO przed atakiem Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w opinii wybranych studentów

Studentów zapytano, czy popierają członkostwo Polski w NATO, a w odpowiedzi uzyskano następujące wyniki: 41 ankietowanych osób (36%) stwierdziło, że zdecydowanie popiera członkostwo Polski w NATO, z kolei 27 osób (24%) zadeklarowało, że są przeciwne członkostwu Polski w NATO, a 46 respondentów (40%) odpowiedziało, że członkostwo Polski w NATO to tylko nieuzasadnione wydawanie pieniędzy z budżetu państwa (wykres 4).

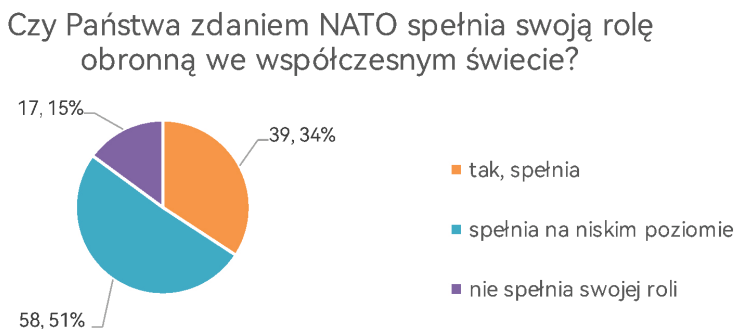
Wykres 4. Poparcie przez ankietowanych członkostwa Polski w NATO przed atakiem Federacji Rosyjskiej na Ukrainę



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Ankietowane osoby zapytano, czy ich zdaniem NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie. Otrzymano następujące wyniki: 39 ankietowanych osób (34%) odpowiedziało, że ich zdaniem NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie, z kolei 58 respondentów (51%) stwierdziło, że NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie na niskim poziomie, a 17 badanych osób (17%) odpowiedziało, że NATO nie spełnia swojej roli obronnej we współczesnym świecie (wykres 5).

Wykres 5. Rola obronna NATO we współczesnym świecie w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Respondentom zadano pytanie, czy ich zdaniem NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, a w odpowiedzi uzyskano następujące wyniki: 39 respondentów (34%) stwierdziło, że NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, 31 badanych osób (27%) zaznaczyło, że NATO raczej nie ma odpowiedniej siły rażenia oraz technologii do prowadzenia działań wojennych, z kolei 26 osób biorących udział w badaniu osób (23%) stwierdziło, że obecnie NATO nie ma wystarczającej siły rażenia oraz technologii do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, a 18 ankietowanych osób (16%) odpowiedziało, że tylko Stany Zjednoczone mają odpowiednie możliwości prowadzenia wojny w tego typu konfliktach (wykres 6).

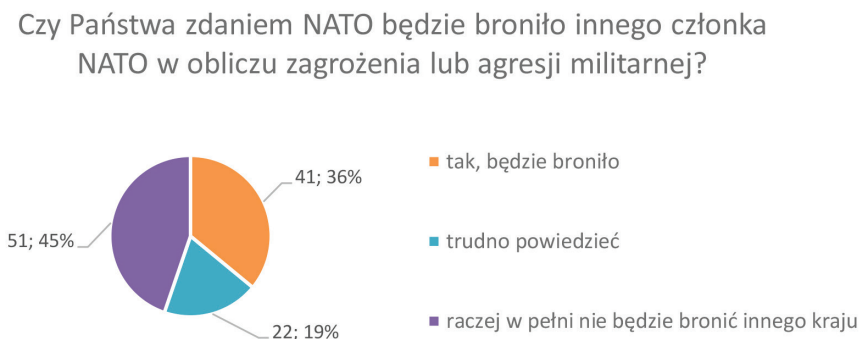
Wykres 6. Siła rażenia NATO oraz dysponowanie technologią niezbędną do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Wybrane osoby zapytano, czy ich zdaniem NATO będzie broniło innego członka NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej, a w odpowiedzi uzyskano następujące rezultaty: 41 badanych osób (36%) odpowiedziało, że tak, NATO będzie broniło innego członka paktu w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej; z kolei 22 respondentów (19%) stwierdziło, że trudno powiedzieć, czy NATO będzie broniło innego członka w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej, a 51 respondentów (45%) odpowiedziało, że NATO raczej w pełni nie będzie bronić innego kraju NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej (wykres 7).

Wykres 7. Obrona przez NATO innego członka NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej w opinii ankietowanych

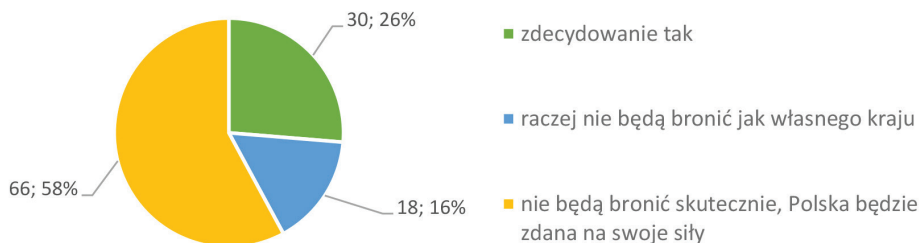


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Respondentom zadano pytanie, czy w razie agresji militarnej na Polskę członkowie NATO będą jej bronić jak własnego państwa zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, a w odpowiedzi uzyskano następujące rezultaty: 30 osób (26%) stwierdziło, że NATO zdecydowanie będzie bronić Polski jak własnego państwa zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego; z kolei 18 respondentów (16%) odpowiedziało, że raczej nie będzie bronić jak własnego kraju, 66 badanych osób (58%) stwierdziło, że państwa NATO nie będą bronić skutecznie Polski jak własnego państwa zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, a Polska będzie zdana na swoje siły (wykres 8).

Wykres 8. Skuteczna obrona przez NATO Polski zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego w obliczu agresji militarnej w opinii ankietowanych

Czy Państwa zdaniem w razie agresji militarnej na Polskę członkowie NATO będą jej bronić jak własnego państwa – zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego?

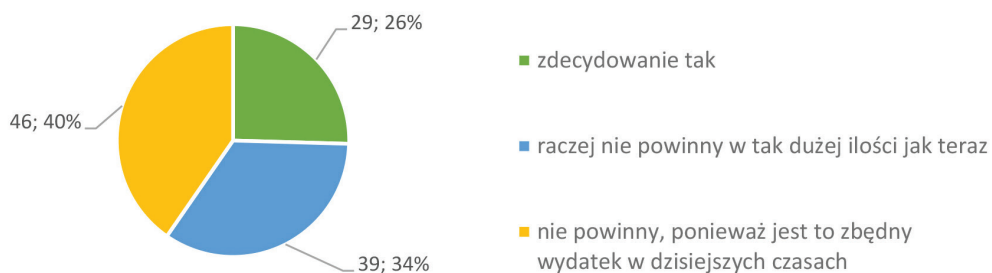


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Badane osoby wypowiedziały się także w kwestii, czy w Polsce powinny na stałe stacjonować wojska NATO z państw członkowskich NATO, a w odpowiedzi otrzymano takie wyniki: 29 badanych osób (26%) wskazało, że zdecydowanie w Polsce powinny na stałe stacjonować wojska NATO z państw członkowskich NATO, z kolei 39 respondentów (34%) stwierdziło, że wojska te raczej nie powinny w tak dużej ilości jak teraz stacjonować w Polsce, a 46 osób (40%) stwierdziło, że wojska NATO nie powinny stacjonować w Polsce, ponieważ jest to w dzisiejszych czasach zbędny wydatek (wykres 9).

Wykres 9. Stacjonowanie na stałe w Polsce wojsk NATO z państw członkowskich NATO w opinii ankietowanych

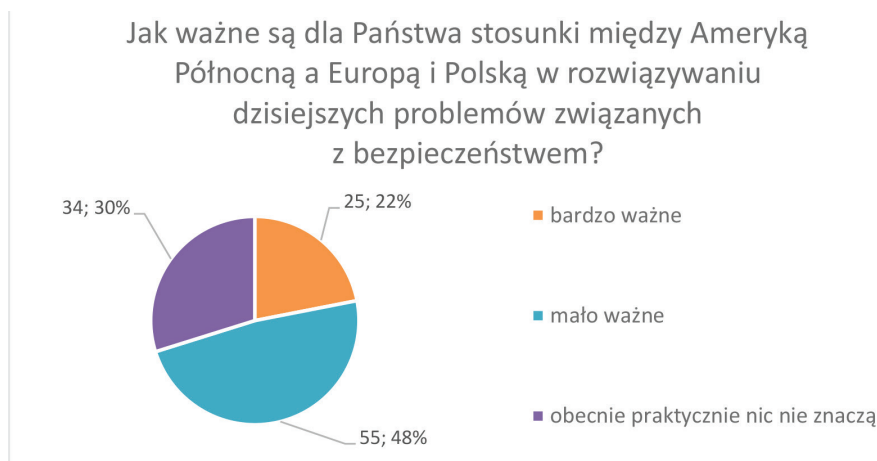
Czy Państwa zdaniem w Polsce powinny stacjonować na stałe wojska NATO z państw członkowskich NATO?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Studentów zapytano, jak ważne są dla nich stosunki między Ameryką Północną a Europą i Polską w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów związanych z bezpieczeństwem, a w odpowiedzi uzyskano następujące wyniki: 25 badanych osób (22%) stwierdziło, że są bardzo ważne, z kolei 55 ankietowanych osób (48%) odpowiedziało, że dla nich stosunki między Ameryką Północną a Europą i Polską w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów związanych z bezpieczeństwem są mało ważne, a 34 respondentów (30%) stwierdziło, że obecnie praktycznie tego typu stosunki nic nie znaczą (wykres 10).

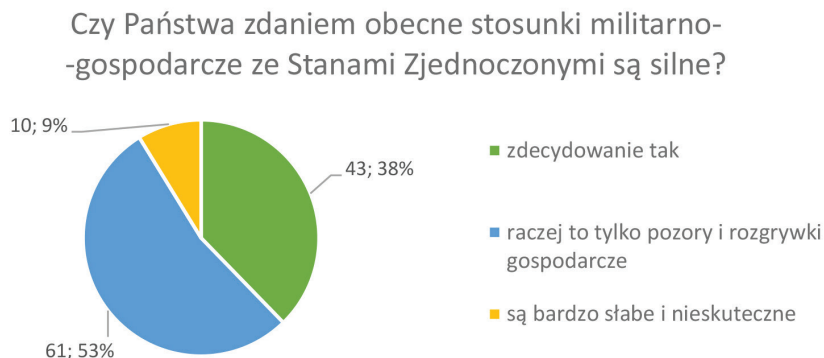
Wykres 10. Ważność stosunków między Ameryką Północną a Europą i Polską w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów związanych z bezpieczeństwem w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Badane osoby odpowiedziały także na pytanie odnoszące się do siły obecnych stosunków militarno-gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi, a w odpowiedzi otrzymano następujące rezultaty: 43 osoby (38%) stwierdziły, że zdecydowanie tak, obecne stosunki militarno-gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi są silne, z kolei 61 badanych osób (53%) odpowiedziało, że obecne stosunki militarno-gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi to raczej tylko pozory i rozgrywki gospodarcze, a 10 ankietowanych osób (9%) zaznaczyło, że obecne stosunki militarno-gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi są bardzo słabe i nieskuteczne (wykres 11).

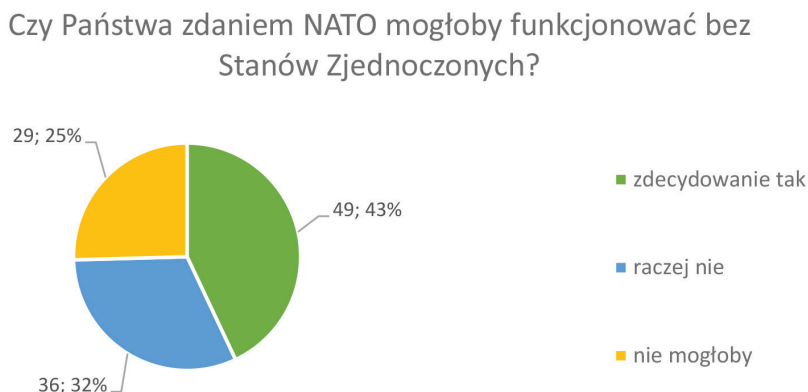
Wykres 11. Siła obecnych stosunków militarno-gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Respondentów zapytano, czy ich zdaniem NATO mogłoby funkcjonować bez Stanów Zjednoczonych, a w odpowiedzi otrzymano takie wyniki: 49 badanych osób (43%) stwierdziło, że zdecydowanie tak, z kolei 36 ankietowanych respondentów (32%) zaznaczyło, że raczej NATO nie mogłoby funkcjonować bez Stanów Zjednoczonych, a 29 osób (25%) wskazywało, że NATO nie mogłoby funkcjonować bez Stanów Zjednoczonych (wykres 12).

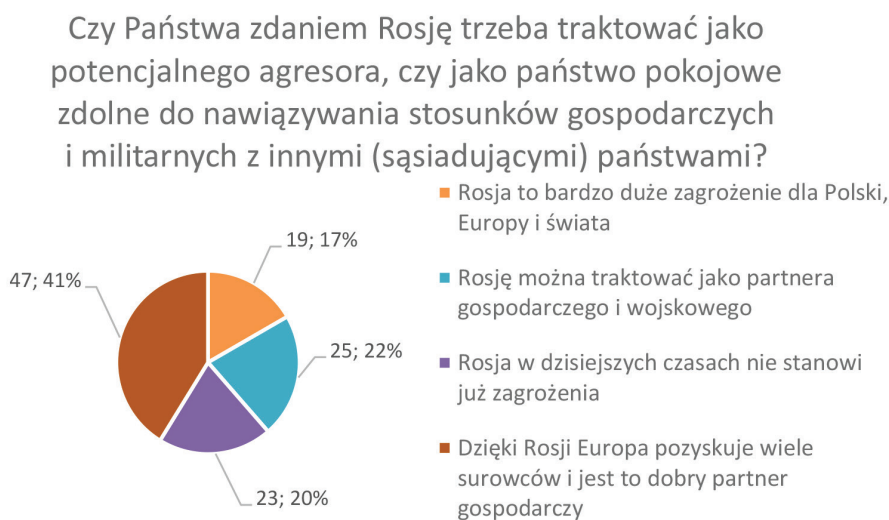
Wykres 12. Funkcjonowanie NATO bez Stanów Zjednoczonych w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Ankietowanym osobom zadano pytanie, czy w ich opinii Rosję trzeba traktować jako potencjalnego agresora, czy jako państwo pokojowe zdolne do nawiązywania stosunków gospodarczych i militarnych z innymi (w tym sąsiadującymi) państwami, a w odpowiedzi otrzymano następujące rezultaty: 19 badanych osób (17%) stwierdziło, że Rosja to bardzo duże zagrożenie dla Polski, Europy i świata, 25 respondentów (22%) zadeklarowało, że Rosję można traktować jako partnera gospodarczego i wojskowego, z kolei 23 respondentów (20%) stwierdziło, że Rosja w dzisiejszych czasach nie stanowi już zagrożenia, a 47 osób (41%) wskazało, że dzięki Rosji Europa pozyskuje wiele surowców i jest to dobry partner gospodarczy (wykres 13).

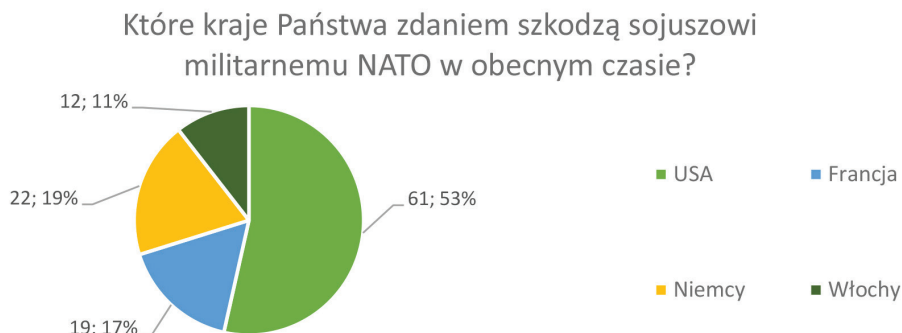
Wykres 13. Traktowanie Rosji jako potencjalnego agresora czy państwo pokojowe w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Co do pytania ankietowego dotyczącego państw, które szkodzą sojuszowi militarnemu NATO w obecnym czasie, badane osoby odpowiadały następująco: 61 osób (53%) wskazywało głównie na szkodliwe postępowanie USA, 19 respondentów (17%) wskazywało na Francję, z kolei 22 osoby (19%) zaznaczyły Niemcy, a 12 respondentów (11%) wskazało na szkodliwość polityki Włoch (wykres 14).

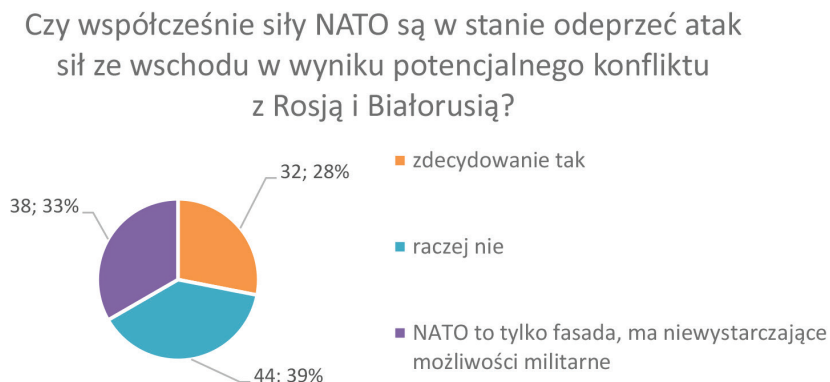
Wykres 14. Szkodliwość poszczególnych wybranych państw dla sojuszu militarnego NATO w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Ankietowane osoby zapytano, czy współcześnie siły NATO są w stanie odeprzeć atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, a w odpowiedzi uzyskano następujące wyniki: 32 respondentów (28%) stwierdziło, że zdecydowanie tak, współcześnie siły NATO są w stanie odeprzeć atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, z kolei 44 respondentów (39%) wskazywało, że współcześnie siły NATO raczej nie są w stanie odeprzeć ataku sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, a 38 badanych osób (33%) zaznaczyło, że NATO to tylko fasada i ma niewystarczające możliwości militarne (wykres 15).

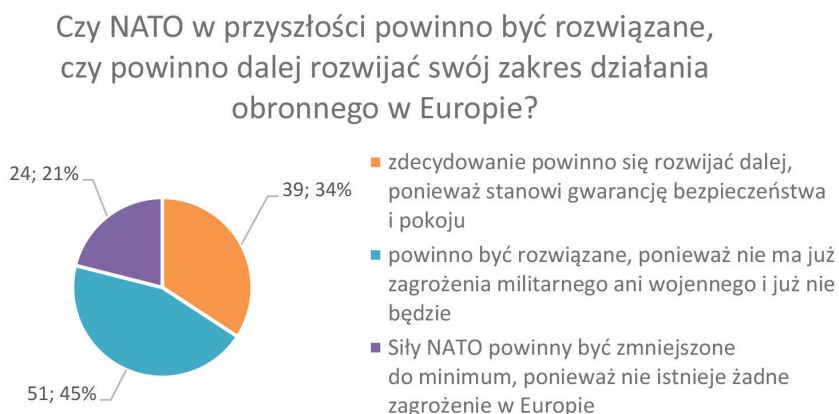
Wykres 15. Opinia ankietowanych w kwestii możliwości odparcia potencjalnego ataku sił ze wschodu przez NATO w wyniku możliwego konfliktu z Rosją i Białorusią



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Badanym studentom zadano pytanie, czy NATO w przyszłości powinno być rozwiązane, czy powinno dalej rozwijać swój zakres działania obronnego w Europie, a w odpowiedzi uzyskano takie wyniki: 39 badanych osób (34%) zadeklarowało, że NATO zdecydowanie powinno się rozwijać dalej, ponieważ stanowi gwarancję bezpieczeństwa i pokoju, z kolei 51 respondentów (45%) stwierdziło, że NATO powinno być rozwiązane, ponieważ nie ma zagrożenia militarnego ani wojennego i już nie będzie, a 24 ankietowane osoby (21%) wskazały, że siły NATO powinny być zmniejszone do minimum, ponieważ nie istnieje żadne zagrożenie w Europie (wykres 16).

Wykres 16. Opinia ankietowanych w kwestii przyszłości i rozwoju NATO w zakresie działania obronnego w Europie



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Ankietowanym osobom zadano pytanie, czy Polska może stać się potęgą militarną w przyszłości – jako główny po Stanach Zjednoczonych kraj europejski, a w odpowiedzi otrzymano takie wyniki: 29 respondentów (25%) odpowiedziało, że zdecydowanie tak, Polska może stać się potęgą militarną w przyszłości – jako główny po Stanach Zjednoczonych kraj europejski w NATO, z kolei 61 badanych osób (54%) stwierdziło, że Polska nigdy nie będzie potęgą militarną – ponieważ nie ma odpowiedniego finansowania i technologii, a 24 respondentów (21%) zadeklarowało, że Polska w przyszłości zdecydowanie nie może się stać potęgą militarną w NATO (wykres 17).

Wykres 17. Polska jako europejska potęga militarna i w przyszłości najpotężniejszy militarnie kraj NATO po USA w opinii ankietowanych

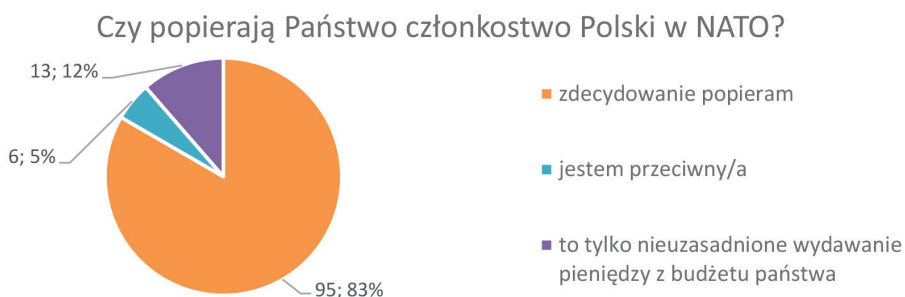


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w styczniu 2022 r.

Rola i znaczenie NATO po agresji zbrojnej Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 roku w opinii wybranych studentów

Badanych studentów zapytano, czy popierają członkostwo Polski w NATO, a w odpowiedzi uzyskano następujące wyniki: 95 ankietowanych osób (83%) stwierdziło, że zdecydowanie popierają członkostwo Polski w NATO, z kolei 6 osób (5%) zadeklarowało, że są przeciwni członkostwu Polski w NATO, a 13 studentów (12%) odpowiedziało, że członkostwo Polski w NATO to tylko nieuzasadnione wydawanie pieniędzy z budżetu państwa (wykres 18).

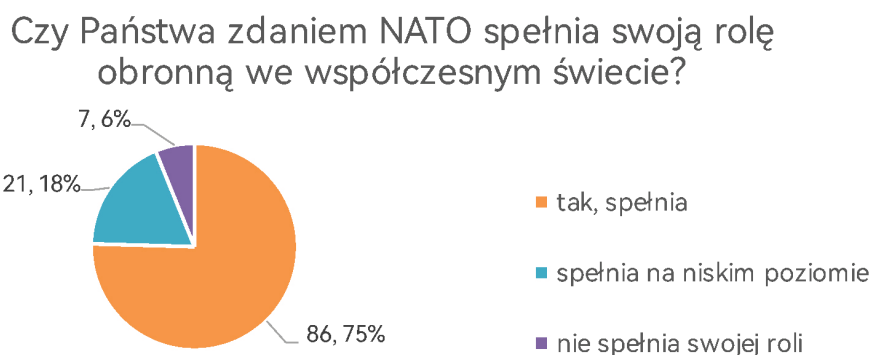
Wykres 18. Poparcie przez ankietowanych członkostwa Polski w NATO po ataku Federacji Rosyjskiej na Ukrainę



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Ankietowane osoby zapytano, czy ich zdaniem NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie. Otrzymano następujące wyniki: 86 ankietowanych studentów (76%) odpowiedziało, że ich zdaniem NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie, z kolei 21 respondentów (18%) stwierdziło, że NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie na niskim poziomie, a siedem badanych osób (6%) odpowiedziało, że NATO nie spełnia swojej roli obronnej we współczesnym świecie (wykres 19).

Wykres 19. Rola obronna NATO we współczesnym świecie w opinii ankietowanych

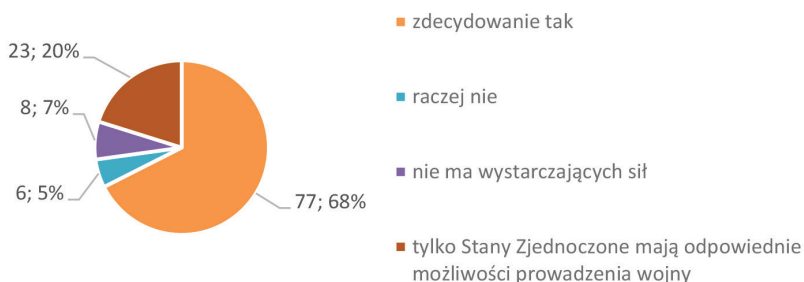


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Studentom zadano pytanie, czy ich zdaniem NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, a w odpowiedzi uzyskano następujące wyniki: 77 respondentów (68%) stwierdziło, że NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, sześć badanych osób (5%) zaznaczyło, że NATO raczej nie ma odpowiedniej siły rażenia oraz technologii do prowadzenia działań wojennych, z kolei osiem biorących udział w badaniu osób (7%) stwierdziło, że obecnie NATO nie ma wystarczającej siły rażenia oraz technologii do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, a 23 ankietowane osoby (20%) odpowiedziały, że tylko Stany Zjednoczone mają odpowiednie możliwości prowadzenia wojny w tego typu konfliktach (wykres 20).

Wykres 20. Siła rażenia NATO oraz dysponowanie technologią niezbędną do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu w opinii ankietowanych

Czy Państwa zdaniem NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Badane osoby zapytano, czy ich zdaniem NATO będzie broniło innego członka NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej, a w odpowiedzi uzyskano następujące rezultaty: 96 badanych studentów (84%) odpowiedziało, że tak, NATO będzie broniło innego członka paktu w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej, z kolei 11 respondentów (10%) stwierdziło, że trudno powiedzieć, czy NATO będzie broniło innego członka w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej, a siedmiu respondentów (6%) odpowiedziało, że NATO raczej w pełni nie będzie bronić innego kraju NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej (wykres 21).

Wykres 21. Obrona przez NATO innego członka NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej w opinii ankietowanych

Czy Państwa zdaniem NATO będzie broniło innego członka NATO w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Respondentom zadano pytanie, czy w razie agresji militarnej na Polskę członkowie NATO będą jej bronić jak własnego państwa zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, a w odpowiedzi uzyskano takie rezultaty: 95 studentów (83%) stwierdziło, że NATO zdecydowanie będzie bronić Polski jak własnego państwa zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, z kolei 14 respondentów (12%) odpowiedziało, że raczej nie będzie bronić jak własnego kraju, z kolei sześć badanych osób (5%) stwierdziło, że NATO nie będzie bronić skutecznie Polski jak własnego państwa zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, a Polska będzie zdana na swoje siły (wykres 22).

Wykres 22. Skuteczna obrona przez NATO Polski zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego w obliczu agresji militarnej w opinii ankietowanych

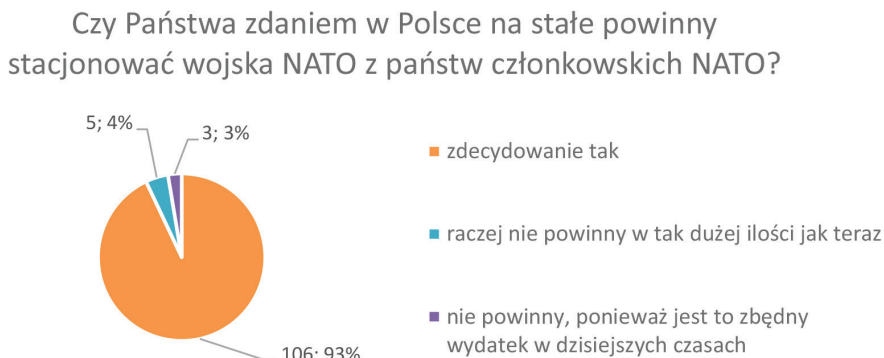
Czy Państwa zdaniem w razie agresji militarnej na Polskę członkowie NATO będą jej bronić jak własnego państwa – zgodnie z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Badane osoby wypowiedziały się także w kwestii, czy w Polsce powinny na stałe stacjonować wojska NATO z państw członkowskich NATO, a w odpowiedzi otrzymano takie wyniki: 106 badanych studentów (93%) wskazało zdecydowanie, że w Polsce na stałe powinny stacjonować wojska NATO z państw członkowskich NATO, z kolei pięciu respondentów (4%) stwierdziło, że siły te raczej nie powinny w tak dużej ilości jak teraz stacjonować w Polsce, a trzy osoby (3%) stwierdziły, że wojska NATO nie powinny stacjonować w Polsce, ponieważ jest to w dzisiejszych czasach zbędny wydatek (wykres 23).

Wykres 23. Stacjonowanie na stałe w Polsce wojsk NATO z państw członkowskich NATO w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Respondentów zapytano, jak ważne są dla nich stosunki między Ameryką Północną a Europą i Polską w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów związanych z bezpieczeństwem, a w odpowiedzi uzyskano takie wyniki: 77 badanych osób (67%) stwierdziło, że są bardzo ważne, z kolei 26 ankietowanych osób (23%) odpowiedziało, że dla nich stosunki między Ameryką Północną a Europą i Polską w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów związanych z bezpieczeństwem są mało ważne, a 11 respondentów (10%) stwierdziło, że obecnie praktycznie tego typu stosunki nic nie znaczą (wykres 24).

Wykres 24. Ważność stosunków między Ameryką Północną a Europą i Polską w rozwiązywaniu dzisiejszych problemów związanych z bezpieczeństwem w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Badani studenci odpowiedzieli także na pytanie odnoszące się do siły obecnych stosunków militarno-gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi, a w odpowiedzi otrzymano następujące rezultaty: 103 osoby (90%) stwierdziły, że zdecydowanie tak, obecne stosunki militarno-gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi są silne, z kolei dziewięć badanych osób (8%) odpowiedziało, że obecne stosunki militarno-gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi to raczej tylko pozory i rozgrywki gospodarcze, a dwie ankietowane osoby (2%) zaznaczyły, że obecne stosunki militarno-gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi są bardzo słabe i nieskuteczne (wykres 25).

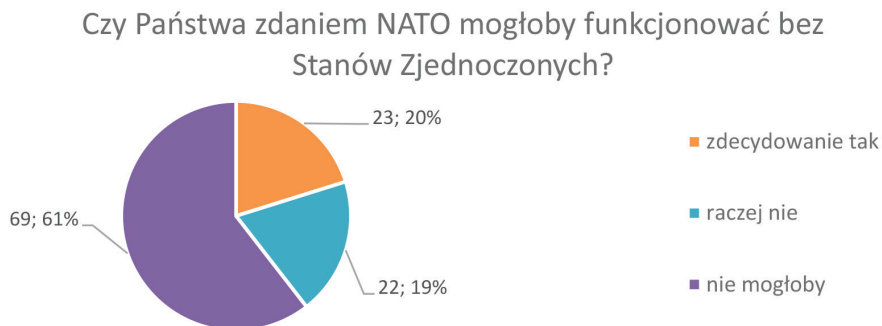
Wykres 25. Siła obecnych stosunków militarno-gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Respondentów zapytano, czy ich zdaniem NATO mogłoby funkcjonować bez Stanów Zjednoczonych, a w odpowiedzi otrzymano takie wyniki: 23 badanych studentów (20%) stwierdziło, że zdecydowanie tak, z kolei 22 ankietowanych respondentów (19%) zaznaczyło, że raczej NATO nie mogłoby funkcjonować bez Stanów Zjednoczonych, a 69 studentów (61%) wskazywało, że NATO nie mogłoby funkcjonować bez Stanów Zjednoczonych (wykres 26).

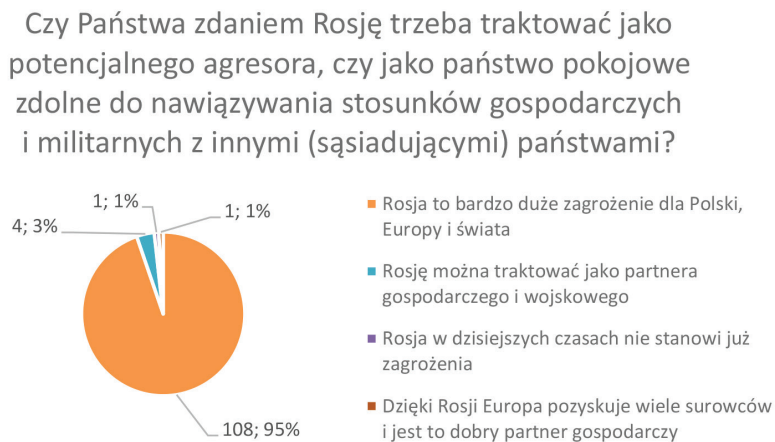
Wykres 26. Funkcjonowanie NATO bez Stanów Zjednoczonych w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Ankietowanym studentom zadano pytanie, czy w ich opinii Rosję trzeba traktować jako potencjalnego agresora, czy jako państwo pokojowe zdolne do nawiązywania stosunków gospodarczych i militarnych z innymi (w tym sąsiadującymi) państwami, a w odpowiedzi otrzymano następujące rezultaty: 108 badanych osób (95%) stwierdziło, że Rosja to bardzo duże zagrożenie dla Polski, Europy i świata, czterech respondentów (3%) zadeklarowało, że Rosję można traktować jako partnera gospodarczego i wojskowego, jeden student (1%) stwierdził, że Rosja w dzisiejszych czasach nie stanowi już zagrożenia, a inny student (1%) wskazał, że dzięki Rosji Europa pozyskuje wiele surowców i jest to dobry partner gospodarczy (wykres 27).

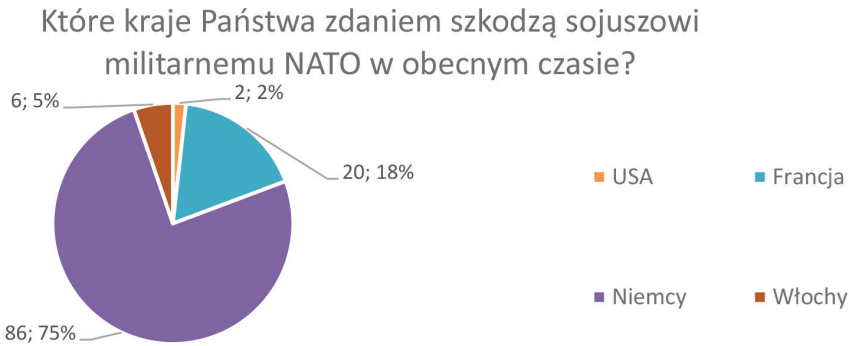
Wykres 27. Traktowanie Rosji jako potencjalnego agresora czy państwo pokojowe w opinii ankietowanych respondentów



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

W kwestii pytania ankietowego dotyczącego państw, które szkodzą sojuszowi militarnemu NATO w obecnym czasie, badane osoby odpowiadały następująco: dwie osoby (2%) wskazywały głównie na szkodliwe postępowanie USA, 20 respondentów (18%) wskazało na Francję, z kolei 86 studentów (75%) zaznaczyło Niemcy, a 6 respondentów (5%) wskazywało na szkodliwość polityki Włoch (wykres 28).

Wykres 28. Szkodliwość poszczególnych wybranych państw dla sojuszu militarnego NATO w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Ankietowane osoby zapytano, czy współcześnie siły NATO są w stanie odeprzeć atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, a w odpowiedzi uzyskano takie wyniki: 107 respondentów (94%) stwierdziło, że zdecydowanie tak, współcześnie siły NATO są w stanie odeprzeć atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, z kolei dwóch studentów (2%) wskazywało, że współcześnie siły NATO raczej nie są w stanie odeprzeć ataku sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, a pięć badanych osób (4%) zaznaczyło, że NATO to tylko fasada i ma niewystarczające możliwości militarne (wykres 29).

Wykres 29. Opinia respondentów w kwestii możliwości odparcia potencjalnego ataku sił ze wschodu przez NATO w wyniku możliwego konfliktu z Rosją i Białorusią

Czy współcześnie siły NATO są w stanie odeprzeć atak sił ze wschodu w wyniku potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią?

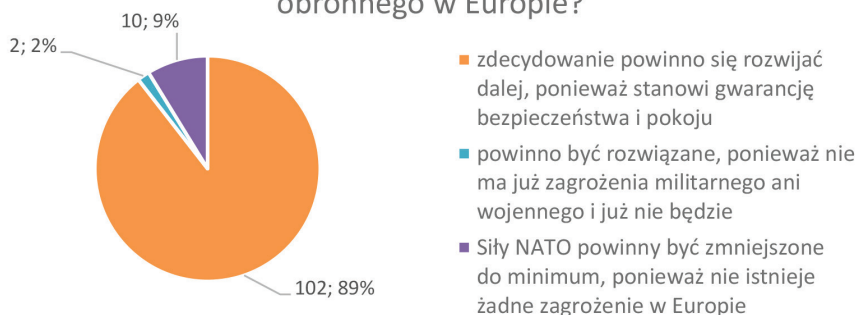


Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Ankietowanym studentom zadano pytanie, czy NATO w przyszłości powinno być rozwiązane, czy powinno dalej rozwijać swój zakres działania obronnego w Europie, a w odpowiedzi uzyskano takie wyniki: 102 badane osoby (89%) zadeklarowały, że NATO zdecydowanie powinno się rozwijać dalej, ponieważ stanowi gwarancję bezpieczeństwa i pokoju, z kolei dwóch respondentów (2%) stwierdziło, że NATO powinno być rozwiązane, jako że nie ma zagrożenia militarnego ani wojennego i już nie będzie, a 10 ankietowanych studentów (9%) wskazało, że siły NATO powinny być zmniejszone do minimum, ponieważ nie istnieje żadne zagrożenie w Europie (wykres 30).

Wykres 30. Opinia ankietowanych w kwestii przyszłości i rozwoju NATO w zakresie działania obronnego w Europie

Czy NATO w przyszłości powinno być rozwiązane, czy powinno dalej rozwijać swój zakres działania obronnego w Europie?



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Ankietowanym studentom zadano następujące pytanie: czy Polska może stać się potęgą militarną w przyszłości – jako główny po Stanach Zjednoczonych kraj europejski. W odpowiedzi otrzymano następujące wyniki: 106 studentów (93%) odpowiedziało, że zdecydowanie tak, Polska może stać się potęgą militarną w przyszłości – jako główny po Stanach Zjednoczonych kraj europejski w NATO; z kolei siedem badanych osób (6%) stwierdziło, że Polska nigdy nie będzie potęgą militarną, ponieważ nie ma odpowiedniego finansowania i technologii, a jeden student (1%) zadeklarował, że w przyszłości Polska zdecydowanie nie może stać się potęgą militarną w NATO (wykres 31).

Wykres 31. Polska jako europejska potęga militarna i w przyszłości najpotężniejszy militarnie kraj NATO po USA w opinii ankietowanych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiety przeprowadzonej w kwietniu 2023 r.

Dyskusja i wnioski

Wojna w Ukrainie sprawiła, że Polska jako członek NATO, która wielokrotnie w swojej historii była ofiarą rosyjskiej agresji, stała się kluczowym podmiotem jako dostawca broni i szlak dostaw na Ukrainę, a także nowym domem dla około 1,5 miliona ukraińskich uchodźców. Dzięki tym działaniom Polska staje się ważnym europejskim graczem i obok Stanów Zjednoczonych – niekwestionowaną siłą w NATO. Pierwszoplanowa rola Polski w pomocy Ukrainie została również zauważona w Moskwie, gdzie co bardziej wojownicze głosy nawoływały nawet do przygotowania się Rosji na ewentualność polskiej inwazji. Przywódca Czeczenii Ramzan Kadyrow, bliski sojusznik

Putina, powiedział, że po uporaniu się z Ukrainą Rosja musi „zdenazyfikować i zdemilitaryzować Polskę”. Komentarz Kadyrowa jest bardziej odzwierciedleniem buńczucznej postawy moskiewskich sług – typu wymachiwania szabelką – niż jakkolwiek oznaką planowania wojny, ale wskazuje również na potencjalnie niebezpieczny sposób myślenia i uzasadnione zagrożenie dla NATO. Putin i jego najbardziej zagorzali sojusznicy mogą mentalnie przebywać we własnym świecie fantazji. Rosyjskie sukcesy na Ukrainie mogłyby zatem zachęcać kremlowskich przywódców do snucia konfrontacyjnych wyobrażeń, że Rosja byłaby w stanie zaatakować Polskę lub innych członków NATO, jednego po drugim, a zdemoralizowany sojusz byłby zbyt podzielony, aby skutecznie zareagować. Wypada też zauważyć pojawiające się przewidywania i opinie, że gdyby nawet Putin upadł, jego następcą może okazać się nie tylko nie mniej wojowniczy, ale wręcz bardziej radykalny i niebezpieczny.

Wojna na Ukrainie obnażyła linie podziału w wielu krajach NATO. Z racji występowania rozmaitych czynników: poczucia nostalgii, historycznych zaszczości i animozji, zależności od importu rosyjskiej energii, a także przejęcia przez Rosję instytucji państwowych i polityki wewnętrznej – Niemcy, Francja, Węgry, Bułgaria i Turcja, a nawet do pewnego stopnia Rumunia, zachowywały się bardziej ostrożnie (a nawet ambiwalentnie) wobec inwazji Rosji na Ukrainę. Jedni z tej grupy wykorzystali wręcz inwazję, by domagać się ustępstw od swoich mocniej zaangażowanych sojuszników, podczas gdy inni zabezpieczyli swoje interesy. Wyjątkiem była Grecja. Pomimo powszechnych prorosyjskich nastrojów i długotrwałej niechęci do angażowania się w interwencje wojskowe za granicą Grecja natychmiast ogłosiła, że zapewni Ukrainie pomoc wojskową.

Wobec powyższych okoliczności postanowiono przeprowadzić badanie ankietowe na temat roli i znaczenia Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) przed zbrojnym atakiem Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 roku oraz po nim. Badanie – przypomnijmy – zostało przeprowadzone dwukrotnie: pierwsze badanie ankietowe wśród wybranej grupy studentów zostało przeprowadzone w styczniu 2022 roku, a drugie badanie ankietowe wśród tej samej grupy studentów przeprowadzono w kwietniu 2023 roku. Te dwa badania odbyły się w dwóch różnych terminach po to, aby poznać opinie studentów na temat istnienia i roli NATO w Europie podczas pokoju oraz wobec sytuacji realnego zagrożenia wojną w Europie. W badaniu ankietowym udział wzięło, powtórzmy, 114 studentów Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Wśród osób badanych były zarówno osoby płci żeńskiej, jak i męskiej. Liczniejszą grupę stanowiły osoby płci męskiej (69%). Wiek ankietowanych studentów zawierał się głównie w przedziałach 31–45 lat (37%) oraz 21–30 lat (36%). Osoby biorące udział w badaniu legitymowały się przeważnie wykształceniem wyższym (licencjat / inżynier) – 60%.

Z przeprowadzonych badań ankietowych wynika jednoznacznie, że opinia studentów na temat Paktu Północnoatlantyckiego – NATO oraz jego obecnej roli różni się znacząco przed napaścią Rosji na Ukrainę w 2022 roku i już podczas agresji w 2023 roku (w kwietniu). Uzyskane wyniki badania ankietowego pokazują, że studenci w większości swoich poglądów mieli mylne wyobrażenia o roli NATO w obronie pokoju w Europie i na świecie.

W ostatnich latach można było odnieść wrażenie, że NATO nie ma racji bytu, ponieważ w Europie nie było sygnałów – bądź też nie odczytywano ich prawidłowo – o jakimkolwiek zagrożeniu ze strony Rosji czy Białorusi. Europa była zaślepiona robieniem interesów z Rosją, a jak się okazało – był to wieloletni plan rosyjskich służb i W. Putina w celu całkowitego uzależnienia krajów zachodnich od rosyjskiej gospodarki i rosyjskich surowców. Wojna na Ukrainie pokazała, że nawet w XXI wieku – w dobie tak zaawansowanych technologii, rozległej wiedzy i wypracowania kanonu zasad moralnych przez cywilizację Zachodu – możliwe jest rozchwianie tego bezpiecznego *status quo* choćby przez pojedyncze fanatyczne państwo, jakim jest Federacja Rosyjska. I tylko solidne filary NATO oraz stanowcza postawa Polski powstrzymują owe zakusy Rosji względem Ukrainy i – w dalszej perspektywie – naszej części Europy.

Podsumowanie

Wojna na Ukrainie zmieniła rozumienie przez NATO priorytetów Rosji, jej tolerancji na ryzyko i ostatecznych celów polityki zagranicznej. Zmusza to NATO nie tylko do powrotu do swojej podstawowej misji – obrony Europy – ale także do jak najszybszego i trwałego dostosowania do niej swojej postawy. Militaryzacja rosyjskiej polityki zagranicznej i jej rewizjonistyczne cele na Ukrainie skłaniają NATO do zmiany dotychczasowej strategii odstraszenia w Europie Wschodniej na obronę wysuniętą. NATO musi także poważnie potraktować stosowanie przez Rosję szantażu nuklearnego i zapewnić skuteczność NATO-wskiej polityki i jego sił nuklearnych. W perspektywie krótkoterminowej NATO będzie musiało zdecydowanie, choć ostrożnie, radzić sobie ze wszelkimi zagrożeniami eskalacyjnymi wynikającymi z wojny na Ukrainie dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa europejskiego.

NATO powinno trzymać się kluczowych obszarów ograniczania ryzyka tam, gdzie to możliwe – i myśleć o długoterminowych sposobach zwiększenia stabilności. Sojusznicy nie powinni mieć wątpliwości co do prawdopodobieństwa realizacji tych scenariuszy pod rządami Putina. Stosunki NATO – Rosja będą definiowane przez konfrontację w dającej się przewidzieć przyszłości.

Poniższy plan działania powinien wyznaczać NATO-wską politykę w ciągu najbliższych pięciu lat, a mianowicie NATO powinno:

- ◆ dokonać przejścia od odstraszenia wysuniętego do obrony wysuniętej.
- ◆ zwiększyć swoje siły w Europie.
- ◆ zwiększyć rolę Europy w euroatlantyckim bezpieczeństwie i obronie.
- ◆ wzmocnić relacje z krajami partnerskimi, zwłaszcza z Gruzją i Ukrainą.
- ◆ zarządzać dynamiką eskalacji w stosunkach z Rosją przez mechanizmy ograniczania ryzyka, ale komunikować ograniczone użycie broni nuklearnej.
- ◆ myśleć o scenariuszach stabilizacji w perspektywie długoterminowej.

Badania przeprowadzone na potrzeby artykułu potwierdziły postawioną hipotezę główną – dotyczącą znaczącej roli sojuszu NATO we współczesnym świecie w utrzymaniu bezpieczeństwa Europy i Polski. Ponadto przyniosły one następujące wyniki szczegółowe:

- 1) hipoteza przyjmująca, że studenci popierają członkostwo Polski w NATO, ale dopiero w obliczu rozpętania przez Rosję wojny na Ukrainie, została potwierdzona.
- 2) hipoteza przyjmująca, że zdaniem studentów NATO spełnia rolę obronną we współczesnym świecie, co uświadomili sobie dopiero w obliczu realnej wojny na Ukrainie, została potwierdzona.
- 3) hipoteza przyjmująca, że dopiero wojna Ukrainy z Rosją uświadomiła studentom, że NATO ma odpowiednią siłę rażenia oraz technologię do prowadzenia działań wojennych z potencjalnym agresorem ze wschodu, została potwierdzona.
- 4) hipoteza przyjmująca, że zdaniem studentów NATO będzie broniło innych członków NATO (w tym Polski) w obliczu zagrożenia lub agresji militarnej, została potwierdzona.
- 5) hipoteza przyjmująca, że współcześnie siły NATO są w stanie zatrzymać atak sił ze wschodu w następstwie potencjalnego konfliktu z Rosją i Białorusią, a siła militarna NATO jest w tym zakresie ogromna, została potwierdzona.
- 6) hipoteza przyjmująca, że NATO spełnia swoją rolę obronną we współczesnym świecie, a co więcej jest swoistym stróżem pokoju w Europie i na świecie, została potwierdzona.

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszym artykule, należy podkreślić, że obecna rosyjska polityka zagraniczna podąża w konfrontacyjnym kierunku. Wobec tego NATO przy opracowywaniu swojej koncepcji strategicznej musi przygotować się na starcie z nową erą, która tylko pozornie przypomina zimną wojnę. W rzeczywistości NATO musi stawić czoła przeciwnikowi zdeteterminowanemu do napisania na nowo warunków ery pozimnowojennej i gotowemu użyć wszelkich środków wojskowych niezbędnych do osiągnięcia tych celów. Dzisiejsza Rosja jest bardziej niepokohamowana, bardziej skłonna do

ryzyka i bardziej nastawiona na eskalację, niż był dawniej ZSRR. Jest również – w sposób, dodajmy, nieuzasadniony – optymistycznie nastawiona do własnej trajektorii w polityce światowej i swojej historycznej misji wywrócenia porządku pozimnowojennego. W konsekwencji rosyjska wojna i zmilitaryzowana polityka zagraniczna Rosji pozostawiają niewyobrażalne zniszczenia i ocean cierpienia na Ukrainie oraz podnoszą napięcia między NATO a Rosją na dotąd niespotykany poziom. Rewizjonizm i rewanżyzm Rosji wymaga od NATO znalezienia nowego celu i nowej postawy. Może nie będzie to zimna wojna, ale stojące przed Europą wyzwania są nie mniej potężne i ryzykowne niż te, z którymi NATO miało do czynienia w czasach swego powstania. Stosunki pomiędzy NATO i Rosją w dającej się przewidzieć przyszłości mogą być bowiem definiowane przez konfrontację, a NATO musi się do tego odpowiednio przygotować.

Abstrakt

Zakończenie w Polsce ery komunizmu i chęć dołączenia do świata demokratycznego wiązały się nie tylko z możliwością przeprowadzenia wolnych wyborów, ale także dały możliwość kreowania własnej polityki zagranicznej – z naciskiem na zabezpieczenie swej suwerenności. Mimo rozpadu ZSRR na wschodzie wciąż pozostawała Rosja, jak się dziś okazuje, niegodząca się z utratą wpływów w zależnym od niej przez lata regionie. Dla młodych demokracji, państw mających prawo czuć się niepewnie w nowej sytuacji i znających istniejące zagrożenia, niezwykle istotne było również praktyczne dołączenie do świata Zachodu przez współtworzenie organizacji międzynarodowych – takich jak zapewniający pokój Pakt Północnoatlantycki (NATO). Chęć wstąpienia do NATO zarówno w polskim społeczeństwie, jak i wśród klasy politycznej była bardzo silna. Cel ten ostatecznie, ku powszechnej aprobacie i z ogromną ulgą, udało się osiągnąć. Niestety, jak to często bywa, osiągnięty cel po jakimś czasie wydaje się czymś oczywistym, zdaje się tracić na znaczeniu, przestaje się go doceniać, a czasem uważa się – paradoksalnie – za zbędny balast tylko dlatego, że dobrze spełnia swą rolę. Na podstawie badań przeprowadzonych na potrzeby niniejszego artykułu można zauważyć, że ten właśnie syndrom dotknął NATO, gdy chodzi o sposób postrzegania tej organizacji w Polsce. Przez lata po rozpadzie ZSRR polskie społeczeństwo przyzwyczało się do braku zagrożenia. To zupełnie naturalne, że bardzo szybko przyzwyczajamy się do komfortu, traktując go jako stan naturalny. Wygląda jednak, że zapomniano, jakie narzędzia zapewniają nam ów komfort braku zagrożenia. Sąsiad ze Wschodu, Rosja Władimira Putina, swą zaborczą polityką i atakiem na Ukrainę bardzo szybko nam o tym przypomniał – co znalazło odzwierciedlenie w obecnym postrzeganiu NATO przez Polaków.

Słowa kluczowe: NATO, Rosja, Ukraina, wojna, broń.

BIBLIOGRAFIA

- Banasik M. (red.), *Polityka Federacji Rosyjskiej i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, Warszawa 2019.
- Bartosiak J., Zychowicz P., *Wojna o Ukrainę. Wojna o świat*, Warszawa 2023.
- Bruszeński M., Kozubel M., Szopa M., *Wojna rosyjsko-ukraińska. Pierwsza faza*, Warszawa 2024.
- Felsztynski J., Stanczew M., *Trzecia wojna światowa? Bitwa o Ukrainę*, Poznań 2022.
- Gruszczyński J., Fiszer M., *Wojna w Ukrainie. Doświadczenia dla Polski*, Warszawa 2023.
- Kołodko G., *Wojna i pokój*, Warszawa 2022.
- Pacek B., *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018.
- Parafianowicz Z., *Polska na wojnie*, Warszawa 2023.
- Płochy S., *Wrota Europy. Zrozumieć Ukrainę*, Kraków 2022.
- Sęk A., Maj J., Soroka P., Kapusta M., Kimera E., *Bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście wojny Rosji z Ukrainą. Wyzwania, ryzyka, rekomendacje*, Warszawa 2023.
- Wojczal K., *To jest nasza wojna. Ukraina i Polska na wspólnym froncie*, Warszawa 2023.
- Żyła M., Krzykowski P., Grabowski J., *Bezpieczeństwo północno-wschodniej flanki NATO*, Warszawa 2020.